

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,  
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.  
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.  
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje  
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petytowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, w dniu świąteczne i zamiejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

## Na tle akcji Hramady.

Ze wszystkich stron naszego kraju otrzymujemy informacje o rozroście akcji agitacyjnej Białoruskiej Rabocze-Krescjanskój Hramady. We wszystkich kątach naszej ziemi powstają t. zw. „hurki“, liczba członków których podobno dosięgła już z górą 30.000 osób. Akcja ta jest prowadzona z ogromnym nakładem środków idących prawdopodobnie z zewnątrz.

Akcja Hramady nosi charakter wyraźnie antypaństwowy. Najbliższym jej ideałem jest oderwanie Ziemi Zachodniej Białorusi od Polski oraz przyłączenie ich do Białorusi Sowieckiej. Kursują nawet pogłoski, że władze Centralne III Międzynarodówki poleciły partii komunistycznej Zachodniej Białorusi zlikwidować swoje placówki nakazując członkom wstąpienie do Hramady. Pomimo to jednak Hramada nie jest organizacją komunistyczną. Jest to raczej białoruska organizacja patriotyczna, w której elementem marzeń nad ziszczeniem ideałów narodowych przeważa nad elementem marzeń o dokonaniu rewolucji wszechświatowej.

Na czele Hramady stoją ludzie nieraz psychicznie bardzo dalecy od ideałów rosyjskiego komunizmu. Są nieraz nawet ludzie o polskiej kulturze, wychowani na ideałach naszego romantyzmu, którzy za swoich czasów uczniowskich i studenckich byli czynnymi działaczami na terenie niepodległościowych polskich konspiracyjnych organizacji młodzieży. Jeżeli ci wszyscy ludzie walczą dziś z polską państwowością, to nie dlatego, aby żywić jakąś specjalną nienawiść do polskości, ale dlatego, że w obecnej Sowieckiej Białorusi widzą oni szersze możliwości dla pozytywnej, twórczej pracy na polu budownictwa białoruskiej kultury, bo sam fakt istnienia Sowieckiej Białorusi wydaje się im pierwszym etapem na drodze do realizacji w dalszej przyszłości całkowicie niezależnej i niepodległej Republiki Białoruskiej.

Trzeba przyznać, że propaganda Hramady ma ogromne powodzenie, padając na grunt nadzwyczaj podatny, uprzednio dobrze zarozumiany przez politykę naszych władz. Dusza chłopca kresowego coraz bardziej staje się nam obcą i wrogą. Przed dwoma tygodniami pisałem, iż psychika naszych administratorów uniemożliwia przeprowadzenie w drodze ewolucyjnej sanacji stosunków, panujących na Ziemiach Wschodnich, że tylko w drodze zdecydowanej i jaskrawej zmiany całego systemu rządów na kresach możliwe jest przeprowadzenie naprawy. Dziś musimy być przygotowani, że gdyby na skutek decyzji rządu owa zmiana została nawet natychmiast dokonana, to dobra wola władz nie znalazłaby w ciągu najbliższego okresu czasu zrozumienia wśród ludności. Zbyt daleko posunęły się już antagonizmy, przepaść przez szesć lat kopana wspólnymi siłami administratorów i demagogów partyjnych stała się dziś niezmiernie trudną do zasypiania.

Dzisiejszy rozrost i powódzenie Hramady jest skutkiem kilku pierwotnych grzechów polityki kresowej niepodległej Polski. Pierwszym takim grzechem było oddanie Rosji w traktacie ryskim Mińska i podział Białorusi. Przez to daliśmy bolszewikom kolosalny atut do wy-

grania, a sobie uniemożliwiliśmy na przyszłość prowadzenie konsekwentnej polityki federacyjnej. Ks. biskup Łoziński w jednym ze swoich listów w rocznicę traktatu ryskiego nazwał oddanie Rosji Mińszczyzny zbrodnią. Istotnie wobec sądu historii pan Dąbski będzie zbrodniarzem.

Ale i wewnętrzna polityka Polski na kresach była także przez cały ten czas jednym stekiem bezsensów. Polityka ta szła w dwóch kierunkach 1) szkykanowania i tłumienia wszelkiej twórczej pracy białoruskiej na polu oświatowym i gospodarczym, 2) tolerowania zaś demagogii politycznej uprawianej przez postów i płatnych agitatorów.

Polityka w stosunku do szkolnictwa białoruskiego jest hańbą odrodzonej Polski. Dziś w szkołach polskich nauczycielowie z dumą opowiadają dzieciom o wielkiej epoce Jagiellonów, dumni jesteśmy z legendy, która na sztandarach powstańców wypisała słowa „Za naszą i waszą wolność“. Za sto lat wspomnienie o podstępnej walce ze szkolnictwem białoruskim będzie naszym potomków pokrywało rumieńcem wstydu i smoty.

Stosowana przez naszą administrację metoda drobnych szkykan, która była w stanie zabić szkolnictwo białoruskie, nie mogła jednak ukroczyć propagandy politycznej. Znaczna ilość ludzi, którzy nie mogli znaleźć sobie zastosowania na polu lojalnej i twórczej pracy kulturalnej, siłą rzeczy została pchnięta na teren organizowania irydenty politycznej.

Zupełnie odwrotną politykę zastosowała Rosja Sowiecka na terenie Wschodniej Białorusi. Rosja zdusiła w sposób najbardziej bezwzględny wszelkie próby tworzenia jakichkolwiek białoruskich partii politycznych i prowadzenie samodzielnej akcji politycznej, ale dała za to szerokie możliwości dla pracy politycznej założyła uniwersytet Białoruski, zorganizowała Instytut Biał. Kultury, stworzyła kilka szkół specjalnych oraz całą sieć szkolnictwa niższego. Dziś cały szereg dawnych politycznych przeciwników komunizmu znalazł na terenie Białorusi Sowieckiej zastosowanie dla swoich sił. Nawet tacy działacze, jak Smolicz, który swego czasu organizował legiony białoruskie po stronie polskiej, zajmuje dziś kierownicze stanowiska w dziedzinie twórczej pracy kulturalnej. Trzeba przyznać, że polityka Rosji Sowieckiej jest pod tym względem o wiele mądrzejsza od polskiej.

Dziś u nas coraz częściej rozlegają się nawoływania do położenia tamy akcji prowadzonej przez Hramadę.

I tu stwierdzić musimy, że rząd odpowiedzialny za przyszłość Państwa i do tej odpowiedzialności się poczuwający, nie tylko ma prawo, ale ma również obowiązek z całą energią robotcie destrukcyjnej, zdążającej do rozbicia Państwa się przeciwstawić i demagogii nieodpowiedzialnych żywiołów kres połocy. Jednakże akcja energiczna w tym kierunku wyda pożądaną owoce tylko wtenczas, o ile rząd z równą energią wystąpi przeciwko gwałceniu Konstytucji w stosunku do ludności białoruskiej przez swoją własną administrację, o ile potrzeby ludności białoruskiej otoczy szczerą opieką,

## Budżet na rok 1927 — 1928.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy)

Preliminarz budżetowy na rok 1927 — 28, uchwalony 11-go b. m. przez Radę Ministrów, przedstawia się następująco: Prezydent Rzeczypospolitej — 1.415.917 zł., Sejm i Senat — 6.935.040, Kontrola Państwa — 4.052.740, Prezydium Rady Ministrów — 1.654.292, Min. Spraw Zagran. — 39.627.420, Min. Spraw Wojsk. 632.321.601, Skarbu — 100.513.445, Sprawiedliwości—90.295.092, Przem. i Handlu—23.103.945, Komunikacji — 3.024.490, Rolnictwa — 32.811.720, Wyznań Religijnych i Ośw. publ. — 294.126.280, Pracy i Opieki Społ. — 56.301.934, Reform Rolnych — 32.486.417, emerytury — 74.864.000, renty inwalidzkie i zaopatrzenia — 101.417.000, długi państwowe — 145.070.454. Razem 1.896.463.588 zł.

Dochody: Administracja — 1 miliard 209 milj., przedsiębiorstwa państwowe — 93 milj., monopole państwowe — 595.05. Razem 1 miliard 897.05 milj.

W administracji najważniejszą pozycję stanowią wpływy z danin publicznych — preliminowany 1 miliard 001 milj. zł. na podstawie doświadczenia z roku 1926 przy uwzględnieniu 10% dodatku w granicach, w których rząd do stosowania tego podatku jest upoważniony przez Sejm.

Równocześnie z powyższym preliminarem budżetowym Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy skarbowej na ten sam okres.

Ustawa ta w ogólnych zarysach, zwłaszcza w dziedzinie preliminara budżetowego, nie różni się od ustaw, uchwalonych w poprzednich latach. Ustawa przewiduje na wzór poprzednich ustaw miesięczne budżetowanie, dotychczas jeszcze niezbędne dla utrzymania równowagi budżetowej przy wykonywaniu budżetu.

Nowy artykuł tej ustawy przewiduje pewne kredyty inwestycyjne na wypadek, jeżeli zostaną uzyskane oszczędności w preliminowanych wydatkach, jak również gdyby otworzyły się nowe źródła dochodowe, nie przewidziane w preliminarzu budżetowym, lub też nastąpiło zwiększenie się źródeł dotychczasowych.

Kredyty te niezbędne dla Państwa i życia państwowego, przeznaczone byłyby na roboty budowlane i zatrudnienie bezrobotnych, na inwestycje wojskowe, na pomoc kredytową przy komasacji i t. d. Ogólna suma tych kredytów, uzależnionych od specjalnych źródeł pokrycia nie dosięga 160 milj. zł. Podobno w miarę realizowania nowych źródeł dochodowych ustawa skarbową przewiduje zwiększenie preliminowych kwot o 50 milj. zł. na podwyższenie uposażeń funkcjonariuszów państwowych.

## Likwidacja strajku w Anglii.

LONDYN. (Pat.) Dzisiejszy „Times“ podaje rewelacyjną wiadomość o postanowieniu wszystkich związków górników w Midland pójść za przykładem Leicesterahire i przystąpienia do rokowań oddzielnych z właścicielami kopalń, nawet gdyby krok ten pociągnął za sobą secesję w łonie związku ogólnokrajowego. Również rada związku w Northumberland opowiedziała się za postawianiem związku okręgowym swobody w podejmowaniu oddzielnych rokowań z przedsiębiorcami.

W hrabstwie Nottingham dwie trzecie górników wszystkich zgłębi powróciło już do pracy, co wobec faktu, że 65% tamtejszych górników należy do związku pozwala przypuszczać, że większość górników związkowych porzuciła już szeregi strajkujących. Wczoraj na posiedzeniu delegacji Yorkshru postanowiono podjąć pracę na podstawie 7 i pół godzinnego dnia pracy.

## Sowiety działają.

Wznowienie rokowań z Anglią.

LONDYN. (Pat.) „Times“ dowiaduje się, że Krasin złożył wczoraj wizyty powitalne w Foreign Office. Podobno zamierza on wznowić rokowania z rządem angielskim i w związku z tem odbył dłuższą konferencję z Chamberlainem.

Uznanie Sowietów przez Amerykę.

WASZYNGTON. (Pat.) Z kół zbliżonych do Białego Domu donoszą, że prezydent Coolidge nie jest jeszcze zdecydowany podjąć rokowań mających na celu uznanie Rosji Sowieckiej.

Naruszenie dyscypliny partyjnej.

MOSKWA (Pat.) Dzienniki z dnia 9 b. m. ogłaszają dwie rezolucje Politbiura. W pierwszej datowanej 4 b. m. Politbiuro stwierdza oburzające naruszenie dyscypliny partyjnej ze strony Trockiego, Zinowiewa i Piatakowa oraz postanawia przekazać plenum CKKP rozpatrzenie faktów niesubordynacji, druga datowana 8 b. m. oświadcza: Nowe wystąpienie Zinowiewa w fabryce Putilowskiej w Leninogradzie jest specjalnie złośliwym naruszeniem uchwał partyjnych, którego rozważanie przekazuje się

zabezpieczając jej możność twórczej kulturalnej pracy, nie mającej mrzonkami przymusowej polonizacji.

Naród białoruski winien znaleźć w narodzie polskim szczerą przyjaźń, oparcie i poczucie się współgospodarzem w państwie odpowiedzialnym za wspólne losy. W przeciwnym razie najenergiczniejszą akcją zdążającą do opanowania roboty wywrotowej wywoła skutek wręcz odwrotny od oczekiwanego. Akcja rozwijająca się obecnie jawnie zostanie wpędzona w podziemie, aby przy pierwszym podmuchu nowej burzy dziejowej wybuchną łąną krwawą pożogą.

Bor.

## Sejm i Rząd.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

### Reorganizacja M. S. Z.

W związku z przeprowadzaną obecnie reorganizacją w Min. Spraw Zagran. naszych placówek zagranicznych, dowiadujemy się, iż podsekretarjat stanu w Centrali M. S. Z. będzie zlikwidowany.

Również departament administracyjny Centrali zostanie skasowany, a dotychczasowy dyrektor tego departamentu p. Bertoni przejdzie w stan emerytury.

### Min. Kwiatkowski w Poznaniu.

POZNAŃ. P. Minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski przybył dziś do Poznania, na mającą się odbyć uroczystość jubileuszowa 75-letniego istnienia Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. Jednocześnie z tą uroczystością odbędzie się poświęcenie nowego gmachu Izby, jako też otwarcie szkoły handlowej. Wraz ministrem przybyli podsekretarz stanu Doleżał, radca ministerjalny Jackowski, naczelnik Wydziału Przemysłowego Orzecki i sekretarz p. Ministra Barański.

Na dworcu powitali p. Ministra wicewojewoda Nikodemowicz, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej Pernaczyński, prezes Dyrekcji Poczty Urbański, komendant policji powiatowej Haas, komendant policji miasta Poznania Bączkowski i sekretarz p. wojewody Przybylski. Pan Minister zamieszkał w Bazarze. (Pat.)

### Konferencja z bankami dewizowymi.

11 b. m. odbyła się w Banku Polskim konferencja z przedstawicielami banków dewizowych, na której omawiano obecne położenie finansowe. Naczelny dyrektor Banku Polskiego p. Mieczkowski zapoznał obecnych ze stanem Banku, przyczem podkreślił, że trwająca nadal aktywność bilansu handlowego pozwala liczyć na dostateczny dopływ waluty do Banku, uchwalone zaś onegdaj rozporządzenie o biletach państwowych nietylko usuwa obawę co do możliwości powiększenia emisji państwowych środków pieniężnych, ale zapewnia nawet stopniowe jej zmniejszenie.

Obydwa te fakty stwarzają podstawę dla zdrowej działalności Banku i umożliwiają mu prowadzenie dotychczasowej polityki walutowej. Bank Polski będzie przeto zaspakajał nadal na giełdzie w całości zapotrzebowanie dewiz wywołane koniecznością uregulowania zobowiązań wobec zagranicy. (Pat.)

### P. Steczkowski nie ustępuje.

Wczoraj w godzinach południowych p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audjencji ministra skarbu p. Czechowicza.

Po tej audjencji rozeszły się w kołach politycznych wiadomości, iż prezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. Steczkowski, który uprzednio złożył prośbę o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska, pozostanie nadal w Banku G. K. i, że wszelkie pogłoski, rozsiewane przez prawnicową prasę stołeczną o jakichkolwiek targach i nieporozumieniach między naczelniemi władzami bankowemi, są bezpodstawne.

### Blok stronnictw prawicowych.

Na terenie sejmowym można obecnie zaobserwować dosyć ciekawy fakt, a mianowicie tworzenie się w przewidywaniu nowych wyborów sejmowych bloku stronnictw prawicowych. W tym celu przywódcy poszczególnych klubów prawicowych prowadzą od dłuższego czasu między sobą rozmowy.

Do bloku tego weszłyby następujące partie: Z. L. N., Ch. D., Piast, Ch. N. i N. P. R. Przyjęto już podobno ogólną platformę wyborczą i zgodzono się nawet na

nazwę, która pompatycznie brzmi: Blok Obrony Konstytucji. Obecnie omawiane są szczegóły akcji przedwyborczej. W końcu r. b. stronnictwa wchodzące w skład bloku miałyby przedstawić listy swoich kandydatów.

Projektowany blok trzęszczy już jednak, albowiem klub Ch. N. nie ma zbyt wielkiej chęci łączyć się z endekami, co się zaś tyczy Piasta i N. P. R. to nie godzą się one na wspólne listy a współdział swój z grupami prawnicowemi pragną ograniczyć jedynie do cichej i wstydliwej współpracy i wspólnego finansowania wyborów.

### Ambasador Chłapowski w Warszawie.

Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu p. Chłapowski, który był zawezwany do Centrali M. Spr. Z., przybył do stolicy i był wczoraj przyjęty przez p. ministra Zaleskiego na dłuższej konferencji. Jak się dowiadujemy, na placówce paryskiej nie będzie obecnie żadnych poważniejszych zmian.

## Z pobytu w Wilnie p. min. Staniewicza

Minister Reform Rolnych dr. Witold Staniewicz przybył 9 b. m. do Wilna i tegoż dnia wziął udział w nabożeństwie odprawionem z powodu rocznicy zdobycia Wilna. Następnie p. minister odbył dłuższą konferencję z ustępującym prezesem Okręg. Urzędu Ziemi p. Naleszkiewiczem i nowomianowanym prezesem p. Łączyńskim, oraz dyrektorem oddziału państw. Banku Rolnego p. Maculewiczem, na której wyczerpująco omówiono szereg aktualnych spraw przy wykonaniu reformy rolnej w Ziemi Wileńskiej.

D. 10 października p. minister odbył szereg konferencji z przedstawicielami różnych miejscowych organizacji społecznych i rolniczych. Rano 11 października p. minister przyjął zgłaszających się na audjencję interesantów, poczem udał się na uroczyste nabożeństwo i inaugurację nowego roku akademickiego Uniwersytetu im. Stefana Bato-rego.

Po południu tegoż dnia p. minister wyjechał do powiatu Lidzkiego celem zbadania stanu kompleksu spraw komasacyjnych w gminie Ejszyskiej. Powrót p. ministra do Warszawy nastąpi w środę rano.

## Z ZAGRANICY.

Przeciw Hohenzollernom.

BERLIN. (Pat.) Prasa donosi, że frakcja komunistyczna ponowiła żądanie bezwzględnego zwolnienia posiedzenia Reichstagu, na którym rząd Rzeszy miałby udzielić odpowiedzi na wniesioną przez nią interpelację w sprawie przyjęcia przez Sejm pruski uchwały o odszkodowaniach dla Hohenzollernów, oraz zamierzonego powrotu ekscesarza do Niemiec. Frakcja domaga się równocześnie o Reichstagu wydalenia z granic Rzeszy wszystkich członków byłych domów panujących.

Przeciwko gazom trującym.

WASZYNGTON. (Pat.) Legja byłych kombatanów sprzeciwia się ratyfikacji protokołu genewskiego przeciwko stosowaniu gazów trujących oświadczył, iż używanie gazów jest mniej nieludzkim od używania innej broni.

Tragiczny wypadek w kopalni.

DUNDEE. (Pat.) Ustalono, że przy wybuchu gazu węgłowego w tujejszej kopalni węgla w nocy z dnia 8 na 9 b. m. poniosła śmierć cała drużyna nocna, składająca się z 4 europejczyków 114 krajo-wców.

# Piłsudski a Mussolini

(Odczyt Wacł. Sieroszewskiego).

W poniedziałek przy przepelnionej sali teatru „Lutnia” Wacław Sieroszewski wygłosił odczyt na ciekawy temat: Piłsudski a Mussolini.

Zestawienia w ścisłym tego słowa znaczeniu tych dwu niezwykłych indywidualności prelegent, niestety, nie dał, ograniczając się do charakterystyki osób i środowisk, ujętych każde osobno, w pewnym odwołaniu.

Punktem wyjścia jest dla Sieroszewskiego stosunek jednostki do tłumu, umiejętność ujarzmania go i prowadzenia ku wielkim i wzniosłym celom.

Prelegent ujął ewolucję, jaką przeszedł Mussolini pod kątem widzenia psychologicznego, jako drogę od ideału międzynarodowej walki klasowej do idei *miłości ojczyzny*.

Dzieje człowieka, który z domu ubożego kowala, poprzez stanowisko nauczyciela ludowego, dziennikarza socjalistycznego, później żołnierza stał się dyktatorem Włoch i heroldem ideałów ogólnonarodowych są w istocie kopaliną obserwacji, z których autor uchwycił najogólniejsze, t. j. te, które najbardziej poddawały się intuicji artystycznej.

W drugiej, krótszej części odczytu znakomity pisarz dotknął już bardziej znanych nam tematów, podkreślając niechęć Piłsudskiego do dyktatury, jego dążenie wszędzie i zawsze, aby naród sam się rządził. Tu znów *leit-motivem* jest *miłość ojczyzny*.

Nie możemy nie odnotować tu pewnych niedokładności w przedstawianiu faktów przez znakomitego pisarza, co zresztą nie zmniejsza istotnych walorów jego interesującego wykładu.

A więc Rada Gospodarstwa Narodowego nie odegrała tej roli cudotwórczej w ekonomicznym odrodzeniu Włoch, jaką przypisuje jej prelegent. Utworzona za czasów Giolittiego (a więc przed Mussolinim) nie posiadała ona do ostatnich czasów żadnego poważniejszego znaczenia w życiu Włoch.

Giolitti nie był germanofilem, jak go nazywa prelegent. To niesłuszne stanowisko jest zapewne echem głównie prasny narodowodemokratycznej, która reklamując faszyzm dla swoich partyjnych celów chciała pograć jego przeciwników czyniąc w ten sposób krzywdę człowiekowi, który był pacyfistą ale frankofilem i stał b. przychylnie dla Polski „usposobionym (sprawa Śląska).

Do charakterystyki Piłsudskiego i Mussoliniego usłyszeliśmy w ciągu wieczora kilka ciekawych przyczynków. Syntetyczne ujęcie tych postaci musi być jednak pełniejsze i jest rzeczą przyszłości.

Gruntowna analiza podłoża ekonomicznego, charakteru narodowego, specyficznych wiadomości środowisk, z której Piłsudski i Mussolini pochodzą, wreszcie geneza ich systemu myślenia politycznego punktu wyjścia które trzeba uwzględnić i zgłębić aby dać pełny obraz dwóch wielkich postaci naszej epoki. W barwnym, żywym i uczuciowym ujęciu Sieroszewskiego czuło się powieściopisarza, który zamiast ścisłości historycznej i gruntownej analizy socjologicznej dał nam nową próbę swej bogatej intuicji.

Prelegentowi dziękowano serdecznym poklaskiem.

Z. W.

## Wstępujcie do L. O. P. P.

# Poranki muzyczne Wileńskiego Towarzystwa Filharmonicznego.

Występ p. Stanisławy Korwin-Szymanowskiej i Feliksa Szymanowskiego.

Dziwnie trudnym staje się stanowisko krytyka muzycznego, gdy napotka tego rodzaju indywidualność artystyczną, jaką posiada p. Szymanowska. Wszelkie uwagi dotyczące technicznej strony kunsztu śpiewającego nie mogą mieć miejsca; arsenał środków technicznych opanowany w sposób absolutnie doskonały — sprowadza problem technicznego śpiewu do zera; problem ten dla p. Szymanowskiej nie istnieje ani przez chwilę. Z tego powodu artystka może zupełnie swobodnie na najbardziej pewnych podstawach wznosić swoje pieciodłowiec zbudowane, przedcudowne pałace wyidealizowanych koncepcji artystycznych. Indywidualność p. Szymanow-

# Nieco o rosyjskim kryzysie przemysłowym.

Niezmiernie żywo zajmują się centralne organy gospodarcze Rosji, jak również cała prasa sowiecka — kwestią przezwyciężenia obecnego kryzysu ekonomicznego. Szczególnie poważne znaczenie dla gospodarki krajowej, dążącej po linii uprzemysłowienia państwa, przedstawia sprawa wysokich kosztów własnych w przemyśle, co decyduje o jego opłacalności.

Ostatnio Rada Komisarzy Ludowych Związku i Rada Pracy i Obrony (S.T.O.) na wspólnym posiedzeniu uchwaliły szereg rezolucyj, które stwierdzają, iż planowana na 1925-26 rok gospodarka, zniżka kosztów własnych produkcji przemysłowej o 5 do 8 proc. nie została osiągnięta i fakt ten uważają za wysoce spóźny dla całej gospodarki państwa.

Centralny urząd projektodawczy, t. zw. „Gosplan” — licząc się z realnymi możliwościami — planuje w r. 1926-27 zniżyć koszty produkcji o 2 do 3 proc., jednak zarówno S.T.O. jak i Rada Komisarzy Ludowych zniżkę tę uznają za niewystarczającą. Okazuje się bowiem, że wprawdzie w okresie od 1923 do 1925 r. osiągnięto zniżkę kosztów własnych o 30—40 proc., jednak jeszcze koszty obecne są dwukrotnie wyższe od przedwojennych.

Wobec tej sytuacji centralne organy rządowe postawiły przemysłowi szereg postulatów, zdążających do osiągnięcia maksymalnej zniżki kosztów produkcji i sprawie tej przypisują pierwszorzędne znaczenie. Środki zaradcze zawierają się w następującym: 1) obniżenie kosztów administracyjno-gospodarczych w przemyśle; 2) zastosowanie jaknajdalej idących oszczędności w zużyciu surowców i opał oraz usunięcie przerw w zaopatrzeniu w materiały ośrodków przemysłowych; 3) racjonalizacja wytwórczości i zrównoważenie produktywności sił roboczych i płacą zarobkową.

Wykonanie drugiej z rzędu wskazówki zależy od ulepszeń technicznych i sprężystości w działaniu co wymaga dłuższego okresu czasu i wielkiego nakładu kapitału. Natomiast kwestia oszczędności administracyjno-gospodarczych znajduje urzeczywistnienie w masowej redukcji pracowników i wywoła wzrost bezrobocia, — a łączy się ona bezpośrednio ze stosowaniem jaknajbardziej oszczędnych środków ku zwiększeniu wydajności pracy i zmniejszeniu płacy zarobkowej.

Centralny Urząd Statystyczny opracowuje obecnie projekt zmiany umów zbiorowych, przewidując 10-o proc. podwyżkę płacy dla najgorzej uposażonych grup robotniczych, uzależnia jednak wysokość płacy od wydajności pracy. Tu bowiem również anormalne panują stosunki. Oto w ciągu 9-ciu miesięcy (VII. 25—III. 26), w porównaniu z tym samym okresem w roku 24-25, podwyżka płac wyniosła 29-4%, podczas gdy produktywność sił roboczych wzrosła za ledwie o 11-4%.

Wzrosły również koszty własne w produkcji rolniczej, szczególnie w drugorzędnych gałęziach gospodarki rolnej, tak, że np. przestała się opłacać produkcja masła syberyjskiego na wywóz (całkowity koszt produkcji wynosi 21,10 rb. za pud, podczas gdy masło holenderskie w Niemczech sprzedaje się w hurcie po 20,75 rb. za pud — już po doliczeniu zysku hurtownika).

Podjęcie kompanii o zwiększenie wydajności pracy zdecydowało o wydaniu nowej ustawy, normującej sankcje karne — niezwykle ostre — za opieszałość i lekcewa-

# Światowy trust miedziany.

NOWY-JORK. (Pat.) „United Press” największe związki przemysłu miedzianego Ameryki Północnej i Południowej, Niemiec i Anglii utworzyły trust światowy. Trust ten będzie miał na celu stabilizację ceny i ograniczenie spekulacji miedzi.

zenie pracy; ustawa przewiduje wydalecie robotnika za drobne nawet wykroczenie.

Skala stosowanych pod hasłem oszczędności obustrzeń co do dyscypliny pracy, jak i co do racjonalizacji wytwórczości, daje możliwość zorientowania się w rozmiarach kryzysu w przemyśle rosyjskim. Kategorie żądania Rady Pracy i Obrony maksymalnej zniżki kosztów produkcji stoją w sprzeczności z rzeczwymi obliczeniami Centralnego Urzędu Projektodawczego. Należy więc oczekiwać, że obecny kryzys raczej się zarządzi i że wobec tego przemysł rosyjski — nawet przy maksimum wysiłków — przeżyje musi ponowny okres upadku i rozbieża.

es-ki.

# Wrażenia z Wystawy Tkackiej.

30 września r. b. ... zmierzch... niespodziewanie z obramienia drzwi wejściowych wylania się postać niepospolita — pionera oświaty i kultury polskiej na kresach pana Władysława Lichtarowicza. Co sprowadza na ulicę Wilkomińską b. Dyrektora Departamentu Oświaty. Za chwilę staje się wiadomem, iż p. W. Lichtarowicz jako prezes Zarządu T-wa Popierania przemysłu ludowego, pragnie by wzory okazowe muzeum T-wa stanowiły składową część wystawy rolniczej w Słonimie w dniach 3, 4 i 5 października 1926 roku. Zaszczycił zrealizowania tej imprezy spada na moje nieudolne barki... trudno! w takich razach wymawiać się nie wolno!

1 października, w lokalu muzeum etnologicznego (Zamkowa 11), gdzie mieszczą się również zbiory T-wa Popierania przemysłu ludowego, od wczesnego rana wre praca, p. Cezarja Ehrenkreutzowa wyznacza ekspozycję na wystawie i udziała wskazówek o poszczególnych przedmiotach powierzonych jej opiece.

Zaiste tylko profesor kobieta może tak wszechstronnie odczuć i ocenić wartość pracy rąk i intelektu niewieściego, jakimi są ręce wyrobę tkackie. Konferencja zbliża się ku końcowi i... 29 okazów przechodzi w moje odpowiedzialne posiadanie, niektóre z nich są dyplomowane na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Dekoracyjnej w Paryżu z r. 1925.

Słonim — 2 października — po złożeniu wizyt oficjalnych w Starostwie i Komitecie Wystawowym, uzyskałem pawilon centralny na reprezentowane ekspozycje... Dobięga ku końcowi prace dekoracyjne w objętym pawilonie i—przed rozmieszczonymi ekspozycjami staje Komitet Wystawy w komplecie. Nielikamane uznanie i podziw Komitetu — wzbudzają zbiory T-wa w Wilnie. Zostaje zaproszony do grona rzeczoznawców sztuki i wyrobów ludowych oraz powierzono mi kierownictwo artystyczne nad udekorowaniem całej wystawy. Do późnego wieczora trwała praca dekoratorska.

3 października — po pracownym poranku, godzinę przed otwarciem wystawy wszelkie prace ukończono! Wystawa wypadła imponującą na ile przepięknego kościoła barokowego ostatnio szczęśliwie odrestaurowanego.

Od chwili otwarcia wystawy i przez cały czas jej trwania 3, 4 i 5 października — grupy zwiedzających — tak ziemian jak i włościan, zapełniały pawilon centralny cały odzobiony okazami przemysłu ludowego i chętnie słuchały

wyglaszanych przezemnie pogadank na temat obowiązków i potrzeb pielęgnowania charakterystycznych cech miejscowych wyrobów ludowych. Przekonałem się jak w oczach słuchaczy, demonstrowane okazy nabierały wysokiej wartości po stwierdzeniu, iż — były nagrodzone w Paryżu!

Niestety ustaliłem również jaką niepowetowaną krzywdę sztuce ludowej przyczyniają tak zwane „instruktorki” i „nauczycielki”, które przez nieświadomość sugestionują młodszemu pokoleniu włościanek wzory tandety mieszczańskiej...

Błyskawicznie upłynął czas trwania wystawy — okres święta pochodni oświaty pogładowej... Przy wręczaniu nagród duże zdziwienie — „prosty” włościanin otrzymał najwyższą nagrodę za artystyczne wykonanie wyrobów tkackich... Pożegnalne posiedzenie... Odjazd...

8 października Zarząd T-wa w komplecie pod przewodnictwem prezesa W. Lichtarowicza i przy udziale profesora pani Cezarji Ehrenkreutzowej — składam sprawozdanie z wystawy...

Two Popierania Przemysłu Ludowego zorganizowane w Wilnie przez pana Zygmunta Nagrodzkiego — żyje!

Piotr Hermanowicz.

# Podziękowanie.

Wszystkim, którzy z bliska lub zdaleka z okazji mego 50-lecia raczyli zaszczycić mnie, wzruszyć do głębi i uradować: pamięcią swoją, dobrocią, życzliwością tudzież wyrazami uznania przewyższającymi o całe niebo skromne moje zasługi—jeżeli wogóle poczytywać można za zasługę służeńie wedle sił sprawie publicznej — nie mając możliwości osobiście tego uczynić, składam za tem oto pośrednictwem prasy, z którą żyty jestem od lat tylu: najgorętsze, serdeczne podziękowanie.

Wiem, że już mi nie odśpuchar, nie wywdzięczyć się, nie odwzajemnić za niezapomniane, pełne najszlachetniejszego szczęścia chwile, które mi zgotowano, a do których dożył Bóg mi pozwolił. Proszę Go aby mi dał ostatek sił i życia zużyć na wyrównanie choć w drobnej części ogromnego długu wdzięczności, com go u rodaków moich i ziomeków zaciągnął w pamiętnym na zawsze dla mnie dniu 2-go października.

Rodacy i ziomekowie nagrodzili mnie ponad wszelką miarę. Mało komu przypadła w udziale taka pełnia powodzenia w życiu. Uznać to samemu — znaczy tyle, co po kres żywota zachować w sercu wdzięczność wiecznie żywą.

Stabym jej wyrazem niech będą słowa niniejsze.

Czesław Jankowski.

Wilno, 10 października 1926 r.

**ARTYSTYCZNA FOTOGRAFJA**  
Moryca Grossmana  
ul. WIELKA Nr. 47,  
(obok hotelu „Palace”)  
CENY NIŻEJ, 1594

# Proces o nadużycia w marynarce wojennej.

W Okręgowym Sądzie Wojskowym w Warszawie pod przewodnictwem płk. Orskiego oraz przy współudziale sędziów - asesorów gen. Bilińskiego, płk. Dobrowolskiego, płk. Platowskiego, płk. Wojskiego i płk. Paquelin'a.

Toczy się sprawa o nadużycia w marynarce wojennej przeciwko komandorowi-podpor. Janowi Bartoszewiczowi-Stachowskiemu (od 19 miesięcy odsiadującemu w więzieniu) oraz odpowiadającym z wolnej stopy komandorowi Bernardowi Müllerowi, komandor. Władysławowi Morgulewici, komand.-ppor. Janowi Zdebowi, komand. ppor. Borysowi Mohuczemu, komand., ppor. Kajetanowi Toczyńskiemu, komand. mar. Wł. Mróz-Pozowskiemu, por. mar. Rudolfowi Kubińskiemu, por. mar. Stefanowi Rotkiewi, por. mar. Juijanowi Wójcickiemu i por. maryn. Aleksandrowi Lipińskiemu.

Przedstawicielem urzędu prokuratorskiego jest major Rumiński. Oskarżonym akt prokuratorji wojskowej zarzucza co następuje:

Komandor - podporucznik Jan Bartoszewicz-Stachowski, kierownik referatu broni podwodnej, zajmował się jednocześnie sprawami, związanymi z dostawami dla marynarki wojennej. Głównym dostawcą broni podwodnej była firma Marszałk i S-ka, założona przez Karola Marszałka, byłego naczelnika urzędu śledczego w Moskwie oraz Eugenjusza Erbsteina, b. rosyjskiego sędziego pokoju w Brusienkach. W jesieni 1923 roku firma Marszałk i S-ka otrzymała pierwsze zamówienia od marynarki wojennej na dostawę min ręcznych, nie mając jeszcze warsztatów ani urządzeń, potrzebnych do fabrykacji.

Komandor Bartoszewicz pozostawał w bliższych stosunkach z Karolem Marszałkiem jak i Erbsteinem. Podjął wyroczniał tę firmę stale przy wszelkich przetargach, udzielając innym firmom zbyt krótkiego terminu do składania ofert lub wyzając takie firmy, co do których było z góry wiadomo, że nie mogą się utrzymać przy przetargu.

Gdy firma Marszałk znalazła się w krytycznym położeniu finansowym, komandor Bartoszewicz sporządził fikcyjne protokoły odbiorów, na mocy których firma podejmowała znaczne sumy z kasy państwowej. Po przyjęciu oferty Marszałk i Erbstein otrzymywali 60 proc. zaliczki, którą operowali przez dłuższy czas przy pomocy Banku warszawsko-gdańskiego — przez nich samych założonego — nie troszcząc się wcale o dostawy.

Straty skarbu państwa przekroczyły przy tych dostawach sumę 800.000 złotych.

Firma Marszałk i S-ka starała się odwdziżyć komandorowi Bartoszewiczowi, finansując niektóre jego prywatne zobowiązania. Między innymi przy kupnie mieszkania przez oskarżonego wystawiała list gwarancyjny na sumę 20.000 zł. a następnie czek na jego imię na 10.000 zł.

Wobec powyższych danych urząd prokuratorski oskarża kom. Bartoszewicza o przekroczenie władzy w celu fałszywych dokumentów. Grozi mu za to kara więzienia od 3-ch do 6 lat.

Pozostali podsądni oskarżeni są o wydanie—umyślnie lub przez nie-dbalstwo — tego rodzaju zarządzeń przy wykonywaniu dostaw, które pociągnęły za sobą znaczne szkody dla skarbu państwa.

Z pośród oskarżonych w pierwszym dniu rozprawy składał wyjaśnienia główny oskarżony komand. podpor. Bartoszewicz.

Wyjaśnienia te nie wnoszą nic nowego do sprawy. Dziś dalszy ciąg obrad sądowych.

**ROWERY angielskie**  
„B.S.A.” (3 karybiny) i „TRIUMPH”  
na raty na 12 miesięcy  
poleca „UNIWERSAL” Wielka firma Nr. 21  
Wielki wybór maszyn do szycia.

1680

# Książki nadesłane do Redakcji.

M. B. Lepecki: 35.000 kim. przez Łądy i Morza. Wydawnictwo „Roju” cena 30 gr.

Są to wspomnienia człowieka, który z karabinem na plecach pieszo lub na grzbiecie muła przebył połowę Ameryki Południowej w jej najdzikszych stronach. Ta bezpośredniość stanowi cech literatury podróżniczej. To też opowieść por. Lepeckiego o dziejach jego ostatniej wędrówki przez niezbadane dotąd pustynne obszary Południowej Ameryki, podczas której to wędrówki karabinem niedokrotnie uratował życie śmiało podróżnikowi zainteresować nie-wątpliwie wszystkich, którzy nie tracili poczucia, że dzielność stanowi jedną z najważniejszych cech charakteru narodowego. W szczególności książkę tę można polecić szkółkom, jako nadzwyczaj zdrową i równocześnie pouczającą lekturę dla starszej młodzieży.

A. Nowicki: Tragedja w Meyerlinku. Wydawnictwo „Roju”. Cena 30 groszy.

Sród romantycznych historii świata niewątpliwie jedno z pierwszych miejsc długo jeszcze zajmować będą tajemnicze dzieje miłości pięknej baronówny Vesceiry i jej syna Franciszka Józefa, zakończone tragiczną śmiercią dwójki kochanków na Zamku w Meyerlinku. Przez długie lata udawało się sprawę tę otoczyć tajemnicą. Uczestnikom krwawej ucty umiejętnie rozpoznało po świecicach. Zwłoki pięknej baronówny pochowano pokryjono, a śmierci następcy tronu starano się nadać cechy wypadku, aby w ten sposób powstrzymać legendę o krwawym fatalizmie, otaczającym cesarski ród Habsburgów.

Upadek cesarstwa Austriackiego u-łatwił jednak dostęp do najgłębszych tajników dworu cesarskiego. W książeczce „Roju” p. Nowicki, były sprawozdawca parlamentarny monarchii nadnaddunajskiej w sposób niezmiernie żywo oddzwiera ten zagadkowy moment przeszłości, w szczególności zaś omawia obszernie rolę, jaką w tragedji meyerlinkskiej odegrał arcyksiążę Jan Salwator, słynny w następstwie Jan Ort, zaginiony bez wieści wraz z okrętem i jego żoną, w podróży do Ameryki Południowej. Temat opowiadania p. Nowickiego niewątpliwie zainteresuje najszersze masy.

L. W. Koc. Szlakiem Batorego. (Wojna Moskiewska 1577—1582).

Wilno. Nakł. i druk. L. Chomińskiego 1926.

Popularyzowanie przeszłości naszej jest jednym z zadań kulturalnych pierwszorzędnej wagi. Związka powitać musimy życzliwie wszystkie studia naukowe, których treść odnosi się do przeszłości bezpośrednio kraj nasz obejmującej. Mała książeczka p. Koca, będąca szerszym opracowaniem odczytu, który autor miał w Tow. Wiedzy Wojskowej, prowadzi nas posród pagórków i jezior okolicy na pł. wschód od Wilna położonej, będącej terenem przemarszu wojsk wielkiego ku Moskwie. Żywo i barwnie opisane oblężenie Pskowa, rozkład sił wojskowych, ich umiejętnie wyszukanie przez króla Stefana przy pomocy Bekiesza i Zamojskiego. O wszystkim tem dowiadujemy się ze studiów p. Koca, które się czyta z przyjemnością.

# Czas opłaci prenumeratę „Kurjera Wileńskiego” za miesiąc październik.

Kto z naszych Szan. Abonentów chce sobie zapewnić regularną i punktualną dostawę „Kurjera Wileńskiego”, niech opłaci prenumeratę za m-c październik.

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze, oraz wpłacać można za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej. Konto czekowe P. K. O. 80,750.

Dr. Sz.

zimnych niezmiernych przestrzeni bytu — wylania się rozpacznie bolesne serce człowieka, pieśń przechodząca od tego zimnego, bezlitosnego spokoju, od niesłychanego nateżenia, napięcia uczuciowego, wdzierającego się do najgłębszych tajników duszy słuchacza — stawia trudne zadanie zrozumienia swej istoty polegającej na kontraście życia i martwoty; to samo „Kołysanka Dzieciątka Jezus” Szymanowskiego — wymagająca niesłychanej subtelności — w wyrazie miłości, do jakiej jest zdolnym tylko serce matki — wspaniale odczute i odtworzone przez p. Szymanowską, wykazały dobitnie rozległość talentu artystki, nieznanego granic.

Od najważniejszych pieśni do najbardziej wesołej piosenki ludowej — przechodzi p. Szymanowska z łatwością niesłychaną, znanioną najwybitniejsze talenty. Gdy porównamy wielu naszych polskich śpiewaków — goniących za oklaskami galerji, polujących na tanie efekty, jakże odbija od tej pospolitości

wysoki poziom — śmieć powiedzieć najwyższy — jaki osiąga Szymanowska. Dla młodych adeptów sztuki śpiewaczej należy postawić p. Szymanowską jako wzór do naśladowania, jako wzór prawdziwej, fenomenalnej *twórczej odwrotności*.

Wyśmienicie akompanjował p. Feliks Szymanowski, którego grę solową cechuje dnia refleksyjność, unikająca wszelkich trywialności i niepotrzebnych „rozczułań romantycznych”, w które tak często popadają pianiści, zwłaszcza przy graniu utworów Chopina. Szkoda, że p. Szymanowski nie obdarzył nas szeregiem utworów swego brata Karola, których tak jesteśmy w Wilnie spragnieni; przypuszczając należy, że oboje artyści przybędą jeszcze do Wilna — by znów uradować nasze kółko kochających muzykę osób. Potrzeba w tym wypadku jest bardzo silną i wymagającą jak-najszybszej realizacji.

Dr. Sz.

# „Teresina i Napoleon”, operetka w 3 aktach Oskara Straussa.

Teatr operetkowy goszczący w gmachu Teatru Wielkiego na Pohulance, wystawił graną z powodzeniem w Warszawie operetkę Oskara Straussa — wykazującą wiele zalet dobrego smaku tak w części muzycznej jakoteż i w literackiej. Tło akcji rozgrywającej się na przełomie XVIII i XIX w. — stanowi dwór Napoleona I; sama akcja dość nuda — jednakowoż przeprowadzona z umiarem i bez trywialności znamionującej najnowsze operetki — chwilami staje się nawet interesującą. Muzyka obfitująca w miłe walce, wiedeńskiego naturalnie pochodzenia, unika dość szczęśliwie pospolitych operetkowych banalności; bardzo miłą jest piosnka podobno starokorykańska w akcie I-m.

P. Lucyna Mersal i p. Mierzejewski — wodzili prym — i przedstawili się już nie poraz pierwszy jako para zgrana i uzupełniająca się

wzajemnie. P. Downunt usiłował zapomnieć, że gra w Wilnie, co naszym zdaniem zawsze wychodzi temu artyście na korzyść. Miłe wspomnienia pozostawili p. p. Milewska i Laskowski — jako czuba para amantów. Napoleon p. Zabierzyńskiego nie zakrawał na operetkę — co należy z przyjemnością podkreślić. Reszta zespołu była zupełnie na miejscu.

Dekoracje przypomniły niektóre zeszloroczne przedstawienia „Reduty” — ale trzeba przyznać, że wyszło to na korzyść operetki.

Rażący nieścisłości w ubiorach i urzędzeniu mieszkań tego czasu. Wina tego leży w nieśladości imprezy.

Orkiestrę prowadził dobrze, chwilami może zbyt głośno — p. Nawrot.

Sale należało jednakowoż ogrzać i nie narażać ludzi na zmarznięcie do szpiku kości.

Dr. Sz.

# Życie gospodarcze.

## Światowa produkcja lnu.

W Przeglądzie Gospodarczym p. Masalski podaje szereg danych co do obecnego stanu światowej produkcji lnu.

Głównym światowym ośrodkiem produkcji włókna lnianego była i pozostaje dotychczas Rosja, zajmująca w tej dziedzinie stanowisko przypominające pozycję Stanów Zjednoczonych w bawełnictwie. Lecz gdy Stany rozwinęły bawełnictwo

i przemysł bawełniany do rozmiarów olbrzymich, Rosja nie tylko nie poczyniła żadnych postępów w tym względzie, lecz od czasów przewrotu bolszewickiego znacznie się cofnęła. Jak widać z poniższych danych upadek uprawy lnu w Rosji i w Europie zachodniej zaznaczył się jeszcze przed wojną. Obszar uprawy wynosił w latach (tysiące ha):

Rok	1881	1887	1897	1907	1911
Rosja	848	826	1.119	1.069	1.046
Europa Zachod.	442	375	248	236	150

Objaw ten zaakcentował się w Europie Zachodniej o wiele jaskrawiej niż w Rosji, ponieważ zmiana warunków ekonomicznych i ekspansja tkanin bawełnianych postępowały w tej ostatniej daleko powolniej niż na zachodzie. W Rosji przerabiano na miejscu zaledwie około 18 — 19% produkcji; resztę zabierały Anglija, Belgia Niemcy i t. p. W ten sposób produkcja surowca lnianego źródłowała się prawie wyłącznie w Rosji, lecz i tam zaczęła się zmniejszać. Pod względem technicznym produkcja lnu stała tam na poziomie niskim i dawała rezultaty słabe, dopiero w ostatnich latach przed wojną przy-

stąpiono do obszernej pracy nad ulepszeniami w tej dziedzinie. W czasie wojny, a szczególnie z przewrotem bolszewickim, upadek produkcji lnu przybrał rozmiary katastrofalne. Już w r. 1919 obszar tej uprawy zmniejszył się do 50% w stosunku do obszaru z r. 1914, a w r. 1920, zasiewy lnu zajmowały zaledwie około 20% dawnych. W latach następnych obszar uprawy lnu znacznie się powiększył, ale wobec obniżenia plonów do 42% normy przedwojennej, produkcja pozostała bez zmiany. W okresie ostatnich 15 lat światowa produkcja włókna przedstawiała się w przybliżeniu jak następuje:

1909—13	1921	1924
1.669	1.163	1.584
7.182	4.481	4.838

Obszar zasiany w tys. ha  
Produkcja włókna w tys. q

W ten sposób w latach najbliższych wydatniło się jak gdyby pewne powiększenie obszaru zasiewów i produkcji.

Wzrost zasiewów nastąpiło, poza Rosją, na Łotwie, Litwie, w Estonii, Belgii, Rumunii, Holandii i Irlandii, zmniejszenie zaś w Niemczech i Francji. Największe powiększenie obszaru przypada na Rosję (około 300.000 ha), ale, jak zaznaczono, nie odbiło się to wcale na produkcji. Powiększenie produkcji włókna zaznaczyło się natomiast na Litwie, Łotwie, w Belgii i Holandii, a nawet we Francji. W rezultacie obecna produkcja światowa włókna lnianego jest stosunkowo bardzo skromna: wynosi około 68% produkcji przedwojennej, która stanowiła zaledwie około 15% ówczesnej produkcji bawełnianej, stanowiącej główny produkt konkurencyjnej w stosunku do lnu.

Polska, poza Rosją, jest największą producentką włókna lnianego nie tylko w Europie lecz i na całym świecie. W ostatnich latach przed wojną obszar zasiany lmem wynosił w granicach Polski 80.446 ha.; w roku 1923 obszar ten powiększył się do 103.453 ha, a w r. 1924 do 106.013 ha., z czego około 60% przypada na pięć województw wschodnich. Wartość wyworu lnu i odpadków wynosiła w tymże 1924 r. 13.634.000 zł. Wywóz ten szedł prawie wyłącznie do Łotwy, częściowo zaś do Czechosłowacji i Niemiec. Tymczasem w województwach wschodnich posiadamy wielkie przestrzenie terenów wilgotnych o glebie pozbawionej wapna, doskonale nadających się pod uprawę lnu, dotychczas zaś stanowiących łąki, porosłe krzakami, pastwiska, lub jeszcze łąki. Dobrze zorganizowana uprawa lnu na podobnych terenach w umiędzynie, z uwzględnieniem warunków miejscowych, skombinowanych płodźmianach (koniczyna, seradela i t. p.), z zastosowaniem

nawozów mineralnych mogłaby dawać świetne rezultaty. Plony w poszczególnych połaciach kraju przedstawiają się różnie. W Poznańskim, 1 ha daje około 7 q włókna, w województwach zaś wschodnich wydajność obniża się do 3,5 a nawet do 2,5 q. ha.

Na obniżenie plonów i ich wartości odbija się, gatunek nasion częstokroć niewiadomego pochodzenia i zwyrodniałych. Stopniowo zastąpienie podobnych nasion sprwadonem z Łotwy, znacznie polepszyłyby i plony i gatunek włókna. Przerób słomy prawie wszędzie odbywa się w sposób prymitywny, wobec czego wydajność włókna stanowi niekiedy 6—7% zamiast 30%, otrzymywanych za pomocą sposobów mechanicznych. Różnokulturowość drobnych parcji włókna i braki sortowania czynią niemożliwym wystąpienie na rynkach zagranicznych z większą ilością lnu polskiego pod jego właściwą nazwą. To że bardzo dużo lnu wywozimy w stanie surowym lub napwół obrobionym do Łotwy, która, po ostatecznym przerobieniu polskiego włókna, wysyła je zagranicę pod swoją firmą. Przerabiamy w fabrykach u siebie nikłą część surowca lnianego, resztę zaś sprzedajemy tanio zagranicą. Stwierdzić też należy, że doświadczalnictwo jak w dziedzinie uprawy lnu, jak i w dziedzinie przerobu włókna, u nas wcale nie istnieje, tymczasem doświadczenia, próby i badania stanowią wszędzie i i we wszystkich gałęziach rolnictwa i techniki zasadniczą podstawę wszelkiego postępu.

Przedstawiając wszystkie wymienione braki i słabe strony naszej produkcji lnianej p. Masalski wypowiada zdanie, iż należy zwrócić baczniejszą uwagę na naszą produkcję lnianą wobec tego, iż podniesienie się cen na bawełnę może stworzyć nowe i mocne konkunktury dla lnu.

## Ceny w Wileńszczyźnie z dn. 12-go października

W hurcie.

	w Wilnie	w Wołkowysku	w Landwarowie
<b>Ziemiopłody:</b> Żyto za 100 klg.		31,50—32	5—5,50 pud nie notow.
Owies		36—37,5	
Jęczmień browarowy na kaszę		30	5,00
Mąka pszenna am. 1 kg.		36	1 zł. za kg.
Len 16 klg. stoma lniana		30	nie notow.
Len oczyszczony		51—52	"
<b>Oleje:</b> lniany za 1 kg.		nie notow.	"
Pokost		"	"
Makuchy lniane		"	"
<b>W detalu:</b>			
Mąka pszenna amer. za 1 kg.		0,95	1,00
żytnia 50 proc. razowa		nie notow.	1,35
<b>Mięso:</b> wołowe za 1 kg.		1,35 za kg.	1,50
cielęcina		nie notow.	1,70
baranina		"	1,50
wieprzowina		"	2,70 schab
<b>Tłuszcze:</b> słonina kraj. 1 gat.		3,40	3,30—4,60
śmalec wieprzowy		"	4,00
<b>Nabiał:</b> masło niesolone		5,50	480—500
solone		nie notow.	6,00
śmietana		"	4,50—5,00
twaróg		"	1,20—1,30
Jaja za 10 sztuk		1,50	1,50
<b>Owoce:</b> jabłka za 1 kg.		0,60—0,90	2—3 zł. pud
śliwki		0,40—0,60	5,00—6,00
gruski		0,6	nie notow.
<b>Skóry:</b> miejsc. wyrob. (podeszwa) za 1 kg.		nie notow.	"
chrom za stopę gemza		"	"

Ceny na giełdzie warszawskiej:

Żyto 100 klg.	34 — 34,5
Owies	29 — 30
Jęczmień browar.	29 — 30
Jęczmień na kaszę	—

# Więści z kraju.

Z Mołodeczna.

Po niedawnej wizycie Redutowców, 5-go b. m. miejscowy zespół strzelecko-kolejowy uroczył nas „Sublokatorką” Grzymały-Siedleckiego. Żądna wrażeń scenicznych publiczność nie zwracała zbytniej uwagi na kontrast: „ponad śnieg, jego idea, Redutowe kreacje—to już minęło, „Sublokatorka” acz cokolwiek niewybredna w płaskim dowcipie—jest, a to grunt, zwłaszcza gdy na tym gruncie widzi się znajome twarze przypadkowych, a solidnie stremowanych wykonawców. To też liczna widownia bawiła się doskonale, hucznie oklaskując farorytów chwili, wykazujących dużo dobrych chęci i zapału oraz obyca się ze sceną. Na specjalne wyróżnienie zasłużyła wdzięczna „Sublokatorka” i kapitały „Dr. Szyspół”. Większe na przyszłość opanowanie pamięciowe ról (warunek sisu qua non dla amatora), odpowiedniejszy ich podział—a możemy mieć wcale niezły zespół amatorski. A że nie jest on jedyny na tut. bruku (jeszcze „wojskowi artyści”, in spe urzędnicza sekcja dramatyczna), należy przeto się liczyć z rywalizacją—matką wszelkich doskonałości i extra-wyczynów. Eliminując lepsze siły z poszczególnych zespołów w reprezentacyjną trupę, stworzymy lokalną „Redutę” o miniaturowej, wysyłać gościnnie do okolicznych miasteczek. Myśl warta chyba urzeczywistnienia? Zapowiedziane periodyczne wizyty „Reduty” (tej prawdziwej), będąc nadal czynnikami kształcącym, zachęca naszymi amatorów do dalszej poważnej pracy, która może mieć duże znaczenie kulturalne dla naszego zapadłego kąta.

## KRONIKA KRAJOWA.

### Z przemysłu wytwórczego tkanin drzewnych.

#### Unieruchomienie fabryki.

Z powodu braku zbytu fabryka tkaniny drzewnej „Poltkan” została unieruchomiona. Wobec czego zostało pozabawionych pracy 160 osób. (s)

#### Przedłużenie strajku.

Zarząd fabryki tkaniny drzewnej „Arbort” zaproponował robotnikom powrót do pracy, lecz wobec nieuwzględnienia wszystkich postulatów strajkujących, robotnicy postanowili propozycję zarządu odrzucić i strajk zaostriżyć. (s)

### Zatarg w fabryce tkanin drzewnych.

Wczoraj o g. 10 rano do kancelarii fabryki tkaniny drzewnej p. Sobockiego przy ul. Jagiellońskiej 10 zebrał się robotnicy i zażądali kategorycznie uregulowania 5-miesięcznych zaległości.

Wobec tego, że p. Sobocki nie mógł określić terminu wypłaty robotnicy postanowili nie opuszczać p. Sobockiego, aż do chwili uregulowania rachunków. (s)

### Uruchomienie fabryki.

Fabryka masy drzewnej w Nowych Werekach w najbliższych dniach zostanie uruchomiona i zatrudni około 300 robotników. (s)

### Zakończenie strajku.

Strajk, w fabryce huty szklanej (Kalwaryjska 3) został zakończony na następujących warunkach:

- 1) Właściciel wypłaci robotnikom 5% podwyżki ich zarobków.
- 2) Wypłaci odszkodowanie za stracone dni pracy z winy pracodawcy, oraz pokryje koszty mieszkań tym robotnikom, którzy nie korzystają z mieszkań fabrycznych. (s)

### Z Giełdy Warszawskiej w dniu 12-X r. b.

Dolary	I. Waluty	
	sprzedaż	kupno
	9,00	9,02
	9,00	8,98
II. Dewizy		
Londyn	43,75	43,88
Nowy-York	9,00	9,02
Paryż	26,12	26,18
Praga	26,72	26,78
Genewa	174,30	174,74
Prym	36,78	36,87
		36,55

## AKCJE

Bank Handlowy	—
Bank Polski	75—73
Związek spółek zarobk.	6,00
Lilpop	14,75—14,60
Modrzewjów	3,10—3,00
Ostrowiec	6,75—6,40
Rudzi	1,13
Starachowice	1,66—1,61—1,63
Borkowski	1,30—1,20—1,25
Zyrardów	12,00—11,40
Jabłkowscy	—
Cegielski	12,00—12,50

# SPORT.

## Najbliższe imprezy sportowe.

W nadchodzącą niedzielę WKS Legia rozegra zawody z Cracovią w Warszawie. Mecz ten jako pierwszy w bieżącym roku występ pełnej drużyny Cracovii budzi wielkie zainteresowanie.

W sobotę dnia 16 b. m. w Agrykoll odbędzie się mecz Policijny KS z Katowic z miejscową Varsovią. Przedmecz Policijne Koło Sportowe — Varsovia II. W niedzielę na boisku Skry rewanżowy mecz o przejście do klasy A Skra—RKS (Radom).

Święto Przystosobienia Wojskowego odbędzie się w dn. 16 i 17 b. m. w Warszawie.

Bieg na przełaj o mistrzostwo Polski odbędzie się dnia 31.10 w Warszawie.

Przy końcu października odbędą się zawody bokserkie organizowane przez Zw. Dzień i Public. Sportowych na dochód Funduszu Olimpijskiego. (x)

## Wyjazd polskich jeźdźców do Ameryki.

W dniach pomiędzy 22 i 30 listopada r. b. odbędą się w Nowym Jorku wielkie międzynarodowe zawody hipiczne z udziałem przedstawicieli 9 narodowości.

Na zawody te ministerstwo spraw wojskowych zamierza wysłać trzech jeźdźców, a mianowicie: mjr. Toczka, rtm. Królikiewicza i por. Szoslana. Jednocześnie pojechałoby 8 koni, a między nimi: Jacek, Faworyt, Hamlet i Rewcliff, znane z zawodów we Włoszech i Francji. Ekspedycja wyjechałaby w końcu października z Polski, aby w dniu 3.11 udać się z Bremy do Nowego Jorku. (x)

## Informacje wojskowe w województwach.

Minister spraw wewnętrznych wydał do wszystkich wojewódów okólnik treści następującej:

„Zdarzają się wypadki, że osoby, zainteresowane w sprawach wojskowych, zamiast informować się osobiście we właściwych urzędach, zwracają się do różnych pośredników, którzy wyszukując ich nieświadomości, pobierają nadmierne opłaty, oraz dopuszczają się rozmaitego rodzaju szantażów.

Aby tego uniknąć, polecam pp. wojewodom wyjaśnić podległym sobie władzom, że występować w wojskowych i zwracać się o informacje prócz osób zainteresowanych mogą:

Awokaci za okazaniem pełnomocnictwa i niezależnie od tego na terenie województw: krakowskiego, lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego oraz części cieszyńskiego, woj. śląskiego t. zw. agencji publicznej, którzy działają na mocy koncesji władz wojewódzkich w myśl postanowienia z roku 1833.

Jedyn wyjątek należy czynić co do inwalidów, gdzie w sprawach inwalidzkich należy udzielać wyjaśnień zarządom Zw. Inwalidów Wojennych Rzpłitej Polskiej oraz jego oddziałów, co do członków związku po przedstawieniu upoważnienia danego członka. (x)

## Czasowo niezdolni rezerwiści.

W związku z postanowieniami rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, wyjaśniony został sposób postępowania z oficerami i szeregowymi rezerwy, lub pospolitego ruszenia, którzy będą uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej.

W myśl tego wyjaśnienia, jeżeli oficer lub szeregowy rezerwy, względnie pospolitego ruszenia znajdując się poza wojskiem, zgłosi z własnej in-

icjatywy swoją niemożność służby w rezerwie lub pospolitem ruszeniu na skutek zmiennego stanu zdrowia, lub taka niemożność okaże się w chwili powołania go na ćwiczenia lub podczas odbywania przezeń tych ćwiczeń i gdy w następstwie tego ten wojskowy poddany normalnemu postępowaniu rewidzono-lekarskiemu lub postępowaniu w krótkiej drodze, prawomocnym orzeczeniem wojskowo-lekarskiej komisji rewizyjnej lub szpitalnej uznany zostanie tylko za czasowo niezdolnego do służby w rezerwie (ćwiczenia) lub pospolitem ruszeniu, ośnośna komisja wojskowo-lekarska w orzeczeniu swem nie powinna w żadnym przypadku nadawać kategorii „B” San. 5/24 lnb pisać „czasowo niezdolny eo służby wojskowej”, lecz pozostawiając poprzednio posiadaną przezeń kategorię zdolności do służby wojskowej niezmienną, uzupełni swoje orzeczenie, zależnie od czasu na jaki komisja uznaje danego mężczyznę za niezdolnego do służby w rezerwie lub pospolitem ruszeniu i od powodu, z jakiego wynikło postępowanie rewidzono-lekarskie w sposób następujący: albo 1) „czasowo chory aż do rozpoczęcia ostatniego turnusu ćwiczeń w roku bieżącym”, albo 2) „czasowo chory na przeciąg roku”. (x)

**Z życia 86 p. p. w Mołodecznie.**  
Dzięki usilnym zabiegom dowódcy pułku, korpusu oficerskiego i współdziałania miejscowego społeczeństwa, budowa „Domu Żołnierza” dobiega końca.  
Dotychczas istniał w „Domu Żołnierza” tylko kinoteatr, poza tem kilkakrotnie urządził on odczyty, koncerty oraz zabawy taneczne. Ostatnio zaś wybudowano scenę. Na rozpoczęcie sezonu kółko dramatyczne 86 p. p. pod kierownictwem majora Bezęga odegrało komedję w 3-ach aktach p. tyt. „Dobry numer” A. Abrahamowicza i J. K. Zielińskiego.  
Przedstawienie udało się doskonale.

## W jaki sposób zlikwidowaną została wielka banda szpiegowska?

Przyczynił się przedewszystkiem K. O. P.

Podczas likwidacji w miesiącu sierpniu 1926 r. organizacji szpiegowskiej, wykrytej przez wywiad K. O. P. główny członek tej organizacji *Batusz Demjan*—w czasie eskortowania przez P. P. zdołał zbiec do Rosji Sow. Organy K.O.P. roztoczyły obserwację nad bratem *Balusa Demjana*—Aleksym, zam. w m. Połowiki i ustalili, że wym. prowadzi nielegalną drogą z bratem *Demjanem* korespondencję. Ponadto ustalono, że wym. *Aleksy Batusz* utrzymuje podojrzane konszachty z woźnym agencji pocztowej w krzywiczach—*Podberewskim* i kierow. ruchu st. kol. *Krzywicze Ławrynowiczem*, starając się zapomoć nich nawiązać znajomości z kolejarzami, policją i osobami wojsk., że urzędują u siebie tajne zebrania, gdzie oprócz osób wyżej wspomnianych bywają *Aleksandrowicz i Szasza Jefim*, właściciela kaw. w Wilnie, przy ul. Antokol Nr. 94.

Równocześnie wywiad K. O. P. miał dane, że na terenie Woj. Wileńskiego istnieje organiz. szpiegowska, która pracuje z ramienia „Razwiedupraw”. w Mińsku, z zadaniem dostarczenia wyw. sow. planów, obiektów kolejowych i wojskowych.

Przy pomocy znalezionej przez P. P. notatki, ustalono, że *Batusz Aleksy*, jak też i *Podberewski* działają z ramienia „Razwiedupraw”. Ponadto ustalono, że *Aleksandrowicz i Szasza Jefim* działali na terenie m. Wilna i Grodna, zbierając wiadomości o rozlokowaniu wojsk i potrzebne im dane o obiektach wojsk., a zebrany materiał *Batusz Aleksy* odsyłał przez swego „kurjera” do Mińska, skąd otrzymywał pieniądze i dalsze instrukcje.

Nie posiadając kompetencji aresztowania, zawiadomiono o zehranych przez wywiad K. O. P. dowodach przeciw organiz. *Balusa p. prokuratora w Wilejce* i po uzyskaniu zezwolenia na likwidację i porozumieniu się z pow. komendą P. P. w Wilejce przystąpiono 1 września b. r. do takowej i do 4 września aresztowano wszystkich członków organizacji w ilości 22 osoby, zamieszkałych na terenie woj. wileńskiego. Materiał dotyczący członków, zamieszkałych w Wilnie, przekazano tamt. policji, celem przeprowadzenia likwidacji, operującej na terenie m. Wilna, biorąc za punkt wyjściowy kawiarnię przy ul. Antokol Nr 94. *Batusz Aleksy* po zaarrestowaniu i osadzeniu w

**Wczorajsze aresztowania.**  
Wczoraj późnym wieczorem zgłosiło się do naszej redakcji kilka osób, zatrzymanych na ulicy przez policję z żądaniem okazania dokumentów.  
W jednym wypadku stwierdzono udział agenta tajnej policji.  
Wobec powyższego zwróciliśmy się do ekspozytury śledczej na m. Wilno z prośbą o wyjaśnienia.  
Oświadczone nam, że na ulicach Wielkiej i Kijowskiej—istotnie policja mundurowa przeprowadzała obławę na różne meły społeczne.  
Zatrzymano około 60 osób—podejrzanych, które skierowano do aresztu centralnego.  
Udział w obławie policji tajnej mógł mieć miejsce tylko w drodze nadużycia.  
Jednocześnie komunikują nam, że po godz. 12 w nocy przyprawiono do centralnego aresztu 50—60 osób pod eskortą kilku dziesięciu policjantów.  
Aresztowani w przeważającej części mieli wygląd inteligentów.  
Spodziewamy się, że kompetentne władze zechcą udzielić wyjaśnień co do celów i podstaw prawnych przeprowadzenia masowych obław na spokojnych przechodniów, którzy jak wiadomo nie są obarczeni uciążliwym obowiązkiem posiadania paszportów.

## Życie białoruskie.

### Przedwczesna wiadomość.

Przed niedawnym niektóre piśma miejscowe polskie, a za nimi część białoruskich, zamieściły wiadomość o zebraniu organizacyjnym nowego stronnictwa białoruskiego p. n. „*Białoruska Ludowa Partia Socjalistyczna*”, które rzekomo miało się odbyć w mieszkaniu esera białoruskiego *Mamofki*, niedawno przybyłego z Kowna, przy udziale p.p. *Dworczanina, Morozewicza, Mitkiewicza i Kościewicza*, przyczem miano uchwalić między innymi zaangażowanie do tego nowego stronnictwa p.p. *Hryba, Kryczewskiego i Łastowskiego*.

Otóż jak się dowiadujemy cała ta wiadomość nie odpowiada rzeczywistości i jest zmyślną.

— „606 hurtok”. *Białoruska* włóciarska robotnicza „hromada” zarejestrowała 606-y „hurtok” na terenie wileńskiego województwa. (x)

KRONIKA.

Sroda 13 października
Dziś: Edwarda Kr. W.
Jutro: Kaliksta P. M.

stwo Pracy i Opieki Społecznej na wniosek Urzędu Wojewódzkiego asygnowało 1200 zł. celem uregulowania rachunków włościanom powiatu Wileńsko-Trockiego...

SPRAWY PRASOWE
Mity gość. Bawi w naszym mieście znany dziennikarz i publicysta lwowski p. redaktor Aleksander Rija-Jodlewski...

MIEJSKA.
Samy dla siebie. Na wniosek komitetu rozbudowy m. Wilna Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 28-IX b. r. postanowiła zwrócić się do Banku Gospodarstwa Krajowego o pożyczkę w wysokości 50.000 złotych...

Z UNIwersYTETU
Promocja. W środę dnia 13 b. m. o godz. 12 i pół po południu odbędzie się w Auli Kolumnowej Uniwersytetu [promocja] p. Anny Kulikowskiej na doktora wszech nauk lekarskich...

ZEBRANIA I ODCZYTY.
Na rzecz L. O. P. P. Dnia 14.X b. r. o godz. 8 wieczór w Sali Śniadeckich U. S. B. p. dyr. Władysław Milkiewicz wygłosi odczyt pod tytułem „Samolotem z Marokka do Francji 2.000 klm. w powietrzu”...

Z KOLEI.
Kolejarze Wil. Dyr. Kol. na Dom Inwalidów w Wilnie. Wileńska Dyrekcja Kolejowa kontynuując swój zyczliwy stosunek do inwalidów wojennych przekazała w bieżącym miesiącu na ręce p. Wojewody Wileńskiego Raczkiwicza 2,271 złotych...

terwenjować w 147 wypadkach. (s)
Nowe samochody. Magistrat m. Wilna zakupił dla straży ogniowej 2 samochody typu Forda...

Obecnie więc magistrat posiada 2 autopompy. (s)
Nowy cennik na bilety „pigutkowe”. Magistrat m. Wilna komunikuje, iż „wobec ograniczenia ruchu wozów tramwajowych, pigutków”...

Rejestracja aut. W dniu 12 b. m. o godz. 17 rozpoczęła się rejestracja aut, zaś 13 b. m. odbywać się będą egzaminy dla szoferów. (x)

Wiązank Kólek i Organ. Roln. ziemi Wileńskiej. (Podpis Kierownika)

ROZNE.
Pieszko naokoło Polski. Przed kilku dniami przybyli do Wilna strzelcy oddziału Mikołów, okręgu Górnośląskiego, Izidor Rak i Stefan Pachorzyn...

W dniu dzisiejszym opuszczają Wilno. (x)
Nieprostuje sprostowanie. W związku ze sprostowaniem Komendanta Wojewódzkiego P. P. XVI Okr. Wileńskiego, jakie się ukazało w Nr. 682 naszego pisma...

Podkomisarz Głiński niedługo przed wypadkami, których epilog znalazł się w Sądzie Okręgowym, został przeniesiony na powiat. Zapewne nie bez powodów.

Zarazem małe sprostowanie błędów zecerskich, których kilka zakradło się do naszej ostatniej wzmianki w sprawie podkom. Głińskiego.

Jeden z frazesów uległ szczególnemu zniekształceniu. Brzmieć winien: „Zmuszeni jesteśmy odłożyć swe uwagi w tej sprawie...”

Z POGRANICZA.
W dniu onegdajszym na sowiewkiej granicy został aresztowany niejaki Rachel Dinepsztajn, który kilkakrotnie przekraczał Polsko-rosyjską granicę...

Z PROWNCJI.
3000 zł. dla T-wa św. Wincentego a Paulo w Oszmianie. Na skutek wniosku Urzędu Wojewódzkiego Ministerstwo Pr. i Op. Społ. przyznało T-wu Świętego Wincentego a Paulo w Oszmianie subwencję w wysokości 3000 zł.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej. Pożar został w zarodku stłumiony przez Aleksandra, który o podpaleniu posadza innych cyganów. (x)

WYPADKI I KRADZIEŻE.
w Wilnie.
Bolesna scena. W dniu 12 b. m. o g. 18 służba i bywalcy podrzędnej restauracji przy ul. Nowogrodzkiej nr. 8 mieli nielada widokowo. Widokowo dodajmy — bolesne.

Jeden z „gości” dorożkarz Franciszek Michajłowski nieumieścił sobie swą żonę li tylko za to, że ta odmówiła się od picia z nim razem wódki.

Sprawa oparła się o przechodzącego ulicą posterunkowego Nr. 908, który do nieszczęśliwej kobiety zaważwał pogotowie, a zwródnął jej męża odprowadził do komisariatu.

W nocy z dnia 10 na 11 b. m. nieznanymi sprawcy przy pomocy oderwanego skobla od drzwi, dostali się do kuchni Bolesława Urbanowicza zamieszkałego przy ul. Subocz Nr 70, dokonywując kradzieży narzędzi kowalskich na sumę 200 zł.

Usiłowanie samobójstwa. Dn. 11 bm. na ul. Arsenalskiej usiłował zbawić się życia przez wypicie esencji octowej Paczkowska Nadzieja, zam. Połocka 32. Desperatę pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy odwoziło do szpitala św. Jakóba.

Onegdaj w nocy nieznanymi sprawcy dostali się przez okno do sklepu p. Czesnulewicz w Olkienikach, którzy skradli większość różnych towarów, oraz 250 złotych.

Sledztwo w tej sprawie prowadzi posterunek policji państwowej w Olkienikach. (x)

Operetka Warszawska w Teatrze „Reduta”.
„Teresina i Napoleon” barwna operetka na tle historycznym w wykonaniu elity operetki Warszawskiej...

Rozmaitości.
Nieprawdopodobna historia.
Jak w kinematografie. Zdawałoby się, że to scenariusz filmowy — a to życie wymyśliło historię nieprawdopodobnie tragiczną.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

WYPADKI I KRADZIEŻE.
w Wilnie.
Bolesna scena. W dniu 12 b. m. o g. 18 służba i bywalcy podrzędnej restauracji przy ul. Nowogrodzkiej nr. 8 mieli nielada widokowo.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

Wśród cyganów. Dn. 9 b. m. o g. 23 nieznanymi sprawcy usiłowali podpalić dom Aleksandra Aleksandra, cygana, zam. w Postawach przy ul. Brasławskiej.

KOŚCIELNA

Terminy wyjazdów J. E. Arcybiskupa Jabrzykowskiego. J. E. Arcybiskup wyjeżdża: dziś 13-X do Grodna, 14-X do Sokolan, 15-X do Białegostoku...

W wyjazdach do 20-X do Wołkowskiej, 21-X do Stonima, 22-X do Lidy, 23-X do Iwin, 25-X do Oszmiany, 26-X do Smorgoni, 27-X do Wilejki powiatowej...

W kaplicy do której J. E. wprowadził ks. kapelan Nowak, po krótkich modłach J. E. Arcybiskup udzielił bieżmowania 40 wojskowym.

W dalszym ciągu J. E. odprawił sumę i udzielił bieżmowania 700 osobom.

Poczem J. E. Arcybiskup odjechał do Mickun, gdzie go spotkał ks. proboszcz Mozejko. W poniedziałek rano J. E. Arcybiskup brał udział w otwarciu Uniwersytetu.

Wczoraj zrana J. E. odbył konferencję z duchowieństwem diekanału Bieniakowskiego.

W niedzielę opuścił Wilno minister Spraw Rolnych prof. Witold Staniewicz, który w niedzielę przybył do Wilna w celu wzięcia udziału w uroczystości otwarcia roku akademickiego w Uniwersytecie Stefana Batorego.

URZĘDOWA

Echa zmiany granic powiatów Wileńskiego i Postawskiego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło protokół mieszanej Komisji Likwidacyjnej powiatów Wileńskiego i Postawskiego...

OSOBISTE

W niedzielę Wilno minister Spraw Rolnych prof. Witold Staniewicz, który w niedzielę przybył do Wilna w celu wzięcia udziału w uroczystości otwarcia roku akademickiego w Uniwersytecie Stefana Batorego.

URZĘDOWA

Echa zmiany granic powiatów Wileńskiego i Postawskiego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło protokół mieszanej Komisji Likwidacyjnej powiatów Wileńskiego i Postawskiego...

OSOBISTE

W niedzielę Wilno minister Spraw Rolnych prof. Witold Staniewicz, który w niedzielę przybył do Wilna w celu wzięcia udziału w uroczystości otwarcia roku akademickiego w Uniwersytecie Stefana Batorego.

URZĘDOWA

Echa zmiany granic powiatów Wileńskiego i Postawskiego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło protokół mieszanej Komisji Likwidacyjnej powiatów Wileńskiego i Postawskiego...

NĘDZNICY (Les Miserables) WIKTORA HUGO
2 serje, 12 aktów razem. (Uczniom dozwolone)
W rolach: Gabriel Gabrio (Jean Valjean), Sandra Miłanow (Fantine i Kosteta), Jan Tonlout (Javert), Paul Jurge (Biskup Myriel), G. Saillard (Thenardier)...

Obicia meblowe od 5-ciu zł. mtr. DRELICHY na MATERACE MEBLE poleca W. MOŁODECKI Wileńska 8. 1689-0

Świeży tran Bergeński oliwa nicejska waty, wałki do okien i inne artykuły gospodarstwa domowego poleca J. B. SEGALL Sp. Akc. w Wilnie

„Wileńska Pomoc Szkolna” Wilno, ul. Wielka 66. Tel. 941. POLECA: Szkoło i porcelanę apteczną, Szkoło perfumeryjne. Wagi osobowe, apteczne i analityczne. 1573-7

Chłopak Tanio przyjmie na mieszkaniu ucznia lub studenta. Sołtaniszka 24, m. 2. 1725

Wydawca: Tow. Wydaw. „Pogoń” sp. z ogr. odp. Druk: „Pax”, ul. św. Ignacego 5. Tel. 8-93. Redaktor odpowiedzialny: Michał Szukiewicz

Kursy języków polski, francuski, angielski, niemiecki, buhaterka, arytmetyka handlowa, korespondencja, kreślenie

Gotówkę w każdej sumie z zapewnieniem zwrotu w walucie z solidnymi gwarancjami

Obicia meblowe od 5-ciu zł. mtr. DRELICHY na MATERACE MEBLE poleca W. MOŁODECKI Wileńska 8. 1689-0

Świeży tran Bergeński oliwa nicejska waty, wałki do okien i inne artykuły gospodarstwa domowego poleca J. B. SEGALL Sp. Akc. w Wilnie

„Wileńska Pomoc Szkolna” Wilno, ul. Wielka 66. Tel. 941. POLECA: Szkoło i porcelanę apteczną, Szkoło perfumeryjne. Wagi osobowe, apteczne i analityczne. 1573-7

Chłopak Tanio przyjmie na mieszkaniu ucznia lub studenta. Sołtaniszka 24, m. 2. 1725

Kilka wolnych losów 14 Loterii państw. do klasy I-ej posiada Kolektura M. Pohulanka 6 m. 16. D/H.K. „ZACHĘTA” Gdańska 6, Telef. 9-05. Ciągnięcie 14 i 15 b.m.

Gotówkę w każdej sumie z zapewnieniem zwrotu w walucie z solidnymi gwarancjami

Obicia meblowe od 5-ciu zł. mtr. DRELICHY na MATERACE MEBLE poleca W. MOŁODECKI Wileńska 8. 1689-0

Świeży tran Bergeński oliwa nicejska waty, wałki do okien i inne artykuły gospodarstwa domowego poleca J. B. SEGALL Sp. Akc. w Wilnie

„Wileńska Pomoc Szkolna” Wilno, ul. Wielka 66. Tel. 941. POLECA: Szkoło i porcelanę apteczną, Szkoło perfumeryjne. Wagi osobowe, apteczne i analityczne. 1573-7

Chłopak Tanio przyjmie na mieszkaniu ucznia lub studenta. Sołtaniszka 24, m. 2. 1725

T-WO WYDAWNICZE „POGOŃ” Sp. z o. o. Drukarnia „PAX” Ul. Św. Ignacego 5, WILNO. Telefon Nr 8-93

Obicia meblowe od 5-ciu zł. mtr. DRELICHY na MATERACE MEBLE poleca W. MOŁODECKI Wileńska 8. 1689-0

Świeży tran Bergeński oliwa nicejska waty, wałki do okien i inne artykuły gospodarstwa domowego poleca J. B. SEGALL Sp. Akc. w Wilnie

„Wileńska Pomoc Szkolna” Wilno, ul. Wielka 66. Tel. 941. POLECA: Szkoło i porcelanę apteczną, Szkoło perfumeryjne. Wagi osobowe, apteczne i analityczne. 1573-7

Chłopak Tanio przyjmie na mieszkaniu ucznia lub studenta. Sołtaniszka 24, m. 2. 1725

Wydawca: Tow. Wydaw. „Pogoń” sp. z ogr. odp. Druk: „Pax”, ul. św. Ignacego 5. Tel. 8-93. Redaktor odpowiedzialny: Michał Szukiewicz

Kolczyki Najtańsze źródło. Największy wybór. N. Rejt-bord, Niemiecka 4. 1678

Obicia meblowe od 5-ciu zł. mtr. DRELICHY na MATERACE MEBLE poleca W. MOŁODECKI Wileńska 8. 1689-0

Świeży tran Bergeński oliwa nicejska waty, wałki do okien i inne artykuły gospodarstwa domowego poleca J. B. SEGALL Sp. Akc. w Wilnie

„Wileńska Pomoc Szkolna” Wilno, ul. Wielka 66. Tel. 941. POLECA: Szkoło i porcelanę apteczną, Szkoło perfumeryjne. Wagi osobowe, apteczne i analityczne. 1573-7

Chłopak Tanio przyjmie na mieszkaniu ucznia lub studenta. Sołtaniszka 24, m. 2. 1725

Wydawca: Tow. Wydaw. „Pogoń” sp. z ogr. odp. Druk: „Pax”, ul. św. Ignacego 5. Tel. 8-93. Redaktor odpowiedzialny: Michał Szukiewicz